

SPORT MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W II RP

Wersja ekonomiczna do druku.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

niepodległa

Opracowanie:

KONCEPT
Kultura

Materiał edukacyjny uzupełnia pokazy
filmu VR „Dża-Dża”.



WIELOKULTUROWA II RP

II Rzeczpospolita była państwem wielonarodowościowym i wielokulturowym. Różne tradycje, wyznania i obyczaje mieszkańców międzywojennej Polski przenikały się i współistniały. Było to powodem wzbogacenia kultury II RP, ale stanowiło także źródło niechęci i problemów, co znajdowało odzwierciedlenie również w sporcie.

Struktura narodowościowa II RP w latach 30. XX wieku

- Polacy – 68%
- Ukraińcy – ponad 15%,
- Żydzi – 8,5% (Polska była pod względem ich liczby drugim po USA miejscem zamieszkania na świecie),
- Białorusini, a także „tutejsi” (czyli osoby bez wykształconej świadomości narodowej) – ponad 3%,
- Niemcy – ponad 2% (jedyna mniejszość, której liczebność w porównaniu z początkiem lat dwudziestych znacznie się zmniejszyła z powodu wyjazdów do Niemiec).

Mozaikę narodowościową uzupełniali Rosjanie, Litwini, Czesi, Romowie, nieliczni Słowacy i Karaimi, zbliżone językowo do Ukraińców grupy etniczne – Bojkowie, Łemkowie, Huculi, a także spolonizowani Ormianie i Tatarzy.

KLUBY SPORTOWE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

ŁÓDŹ

Bardzo dużo klubów żydowskich
(Żydzi stanowili 30% społeczności):

- BAR KOCHBA
- MAKKABI
- JUTRZNIA
- HAPOEL
- KRAFT

Istniały też bardzo prężne kluby niemieckie
(Niemcy w Łodzi stanowili 8% mieszkańców).

LWÓW

Miasto zamieszkiwały różne narodowości:
Polacy, Żydzi, Ukraińcy, Niemcy, Rosjanie.

W związku z tym we Lwowie było dużo klubów
polskich i żydowskich, kilka ukraińskich,
po jednym niemieckim i rosyjskim.



Zdjęcie: Pokaz gimnastyczny Towarzystwa
Gimnastycznego „Sokół”, lata 1919 - 1939
Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Przyczyny powstawania klubów narodowościowych

- organizacja życia kulturalno-oświatowego,
- uroczystości religijne,
- spotkania towarzyskie,
- wykluczenie np. Żydów z niektórych polskich towarzystw sportowych jak „Sokół” (choć było to niezgodne zarówno z konstytucją, jak z zasadami nowożytnych olimpiad).



MAKKABI

Najpopularniejszy związek ogólnopolski Żydowskich Towarzystw Gimnastyczno-Sportowych. Miał swoje kluby we wszystkich największych miastach. Jego członkowie współpracowali z polskimi kolegami tworząc lokalne związki piłki nożnej, np. Wileński Okręgowy Związek Piłki Nożnej (WOZPN) w 1921 r. w Warszawie.

W 1924 r. w igrzyskach olimpijskich w reprezentacji Polski grał Leon Sperling z klubu Makkabi (polski piłkarz żydowskiego pochodzenia występujący na pozycji napastnika). Pierwszą bramkę w historii reprezentacji Polski w meczu międzynarodowym (23 minuta, mecz Polska-Szwecja) strzelił Józef Klotz – polski napastnik żydowskiego pochodzenia.



Józef Klotz
(siedzi na dole, pierwszy po prawej)

Zdjęcie: „Tygodnik Sportowy” nr 5 z 17 czerwca 1921,
Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa



Członkowie sekcji piłkarskiej klubu sportowego
Hakoah Wiedeń, 1933 r.
Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Z życia na boisko

W 1924 r. zorganizowano mecz między najlepszą żydowską drużyną Hakoah Wiedeń a Polonią Warszawa. Prasa reklamowała to jako sensacyjne spotkanie dwóch narodowości: polskiej i żydowskiej. Rywalizacja między narodowościami i wzajemne niechęci zostały przeniesione na boisko. Na niewielki stadion Agrykoli (kilka tysięcy widzów) przybyło 40 tysięcy widzów. Doszło do bijatyki, którą na szczęście przerwała ulewa. Więcej nie reklamowano tak wydarzeń.



Drużyna piłkarska Żydowskiego Klubu Sportowego Hasmonea Lwów.

Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

A tak pisano po meczu w przedwojennym piśmie „Stadion” w 1924 roku:

„Sport pracuje i walczy w imię uszlachetniania ludzkości. I tu spotykamy się właśnie – Polak i Żyd. Bowiem obaj uznajemy sport za środek ułatwiający współzycie i zaprzyjaźnianie się ludzkości różnego pochodzenia, różnych klas społecznych i różnej wiary”.

Sport w II Rzeczypospolitej, Robert Gawkowski, Wydawnictwo SBM, Warszawa 2012



Igo Stieglitz (Makkabi Kraków) siedzi na motocyklu Harley-Davidson, sierpień 1932 r.
Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

SŁAWNI ŻYDOWSCY SPORTOWCY

- Pływak Ilja Szrajbman
- Hokeista Tadeusz Sachs
- Tenisista Ernest Wittman
- Pływaczka Gertruda Dawidowicz
- Bokser Szapsa Rotholc
- Szablista Roman Kantor
- Lekkoatletka Helena Bersohn
- Motocyklista Igo Stieglietz

Kłopoty i blokady dla sportowców żydowskiego pochodzenia

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich i Polski Związek Towarzystw Kolarskich nie przyjmowały żydowskich klubów sportowych do swoich organizacji. W konsekwencji Żydzi nie mogli startować w państwowych zawodach. Po wielkiej awanturze, pod koniec lat dwudziestych, przyjęto 2-3 kluby. Podobnie było z powołanym w 1936 roku Polskim Związkiem Gimnastycznym, który również nie przyjmował Żydów. W tych dyscyplinach (kolarstwo, wioślarstwo, gimnastyka) Żydzi nie osiągnęli sukcesu.

Pogorszenie sytuacji w latach trzydziestych

W latach 1936–1938 coraz więcej związków domagało się ***numerus clausus*** (ograniczenie liczby Żydów w organizacji), a nawet wykreślenie wszystkich żydowskich klubów ze związków – *numerus nullus*.

Ograniczenia wprowadzili:

- w 1936 Polski Związek Lawn Tennisowy
- w 1937 Polski Związek Łuczniczy
- w 1938 Liga Polskiego Związku Piłki Nożnej (unieważnił tę uchwałę Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, PUWFiPW)



„Dzień bez Żydów” pikietą
Obozu Narodowo-Radykalnego
przed gmachem Politechniki
Lwowskiej we Lwowie
w latach 30. XX wieku,
Muzeum Historii Żydów
Polskich POLIN, wikipedia.org

Bojkot występów

Na początku 1938 roku pominięto boksera Szapsela Rotholca w składzie reprezentacji Polski. Na znak protestu żydowscy bokserzy zbojkotowali występy w kadrze Warszawy. Reprezentacja stolicy przegrała wysoko ze „Śląskiem”.

Prasa narodowa polska donosiła wtedy:

„Porażka istotnie wysoka, ale należy pamiętać, że zawsze jednak przyjemniej przegrać bez Żydów w składzie, niż wygrać z żydowską pomocą.”



Ernest Wilimowski.

Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Mniejszość niemiecka

Kluby sportowe od XIX wieku świetnie funkcjonowały i były rozbudowywane w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku. Po 1925 roku mniejszość niemiecka zmniejszyła się do 2,5%, co osłabiło niemiecki ruch sportowy w Polsce. Niemniej w Igrzyskach Olimpijskich w 1924 i 1928 roku wystąpiło czterech Niemców (3 kolarzy i piłkarz) w reprezentacji Polski, a w 1936 roku aż 6 Niemców. Jednym z najbardziej znanych sportowców polskich niemieckiej narodowości był Ernest Wilimowski. Był bramkostrzelnym piłkarzem. W jednym meczu strzelił aż 10 bramek, a w reprezentacji Polski w 22 spotkaniach zdobył 21 goli. W ostatnim meczu międzynarodowym reprezentacji Polski, 27 sierpnia 1939 roku, strzelił aż 3 bramki Węgrom (4:2).

Mniejszość ukraińska i pozostałe mniejszości

Ukraińcy to największa mniejszość narodowa w Polsce (15%), ale najpóźniej przystąpili oni do rozgrywek sportowych. Ukraińskie kluby sportowe to: „Sianowa Czajka”, TS „Ukraina”, „Podila” Tarnopol, „Prełom” Stanisławów, „Strieła” Mościcka, „Skała” Stryj, RT „Sokil”.

Inne kluby, innych mniejszości narodowych to:

- czeski „Sokił” Kwasilów
- litewskie: grodzieński „Pirymian” oraz wileńska „Lituania”
- rosyjskie „Sokoły” oraz Rosyjski Klub Szachowy

Nie odnosiły one jednak większych sukcesów.



Drużyna piłkarska klubu
sportowego Ukraina Lwów
w 1934 r.
Fot. ze zbiorów Narodowego
Archiwum Cyfrowego.

Różne religie, te same problemy ;)

Pod Nowogródkiem miejscowy ksiądz zżymał się, gdy pewnej niedzieli zobaczył polskich sportowców „Sokoły” ćwiczące w krótkich „zbyt krótkich” jego zdaniem spodenkach. W Wilnie, podczas sobotniego meczu piłkarskiego dwóch drużyn żydowskich wkroczył rabin z Torą złorzecząc na graczy, że nie świętują szabasu. Zebrał się nawet sąd rabinacki w tej sprawie. W latach trzydziestych Ukraiński Klub Sportowy „Horyń” Równe zrobił sobie wycieczkę pieszą na Wołyń. Napotkany pop zwymyślał sportowców, że nie są zbyt nabożni i zamiast świętować niedzielę, wędrują.



Pokaz gimnastyki wykonany
przez drużynę żeńską
Towarzystwa Gimnastycznego
„Sokół” na stadionie w Poznaniu
w 1936 r.

Fot. ze zbiorów Narodowego
Archiwum Cyfrowego.

Ta sama reprezentacja, odmienne losy

Wybuch II wojny światowej brutalnie przerwał sportowe kariery. Jak odmienne były losy zawodników pokazuje przykład reprezentacji Polski w pływaniu.

Sztafeta 4 razy 100 m na olimpiadzie w Berlinie w 1936 r. to:

- Joachim Karliczek, Niemiec – służył w Wermachcie po 1939 r.,
- Helmut Barysz – Niemiec, zginął bez wieści po 1939 r.,
- Kazimierz Bocheński, Polak – zginął w Katyniu,
- Lejzor Szrajbman, Żyd – zginął w getcie warszawskim.



Joachim Karliczek, Helmut Barysz



Lejzor Szrajbman, Kazimierz Bocheński

BIBLIOGRAFIA

1. Robert Gawkowski, *Sport w II Rzeczypospolitej*
2. Krzysztof Szujecki, *Życie sportowe w Drugiej Rzeczypospolitej*
3. Gabriela Jatkowska, *Przerwane igrzyska. Niezwykli sportowcy II Rzeczypospolitej*
4. Krzysztof Szujecki, *Sportsmenki. Pierwsze polskie olimpijki, medalistki, rekordzistki*



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

niepodległa

Opracowanie:

KONCEPT
Kultura

Monika Rejtner
Anna Osiadacz
Anna Piątkowska
Zygmunt Fit

Film „Dża-Dża” sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
Projekt finansowany ze środków budżetu Państwa w ramach obchodów stulecia odzyskania
niepodległości oraz odbudowy polskiej państwowości.